

Sygn. akt I ACa 857/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K. i Z. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 756/17

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanego 5 417 (pięć tysięcy siedemnaście) złotych z tytułu kosztów procesu;
- 2) zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego 11 986 (jedenaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt sześć) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Mieczysław Brzdąk	SSO del. Tomasz Tatarczyk
----------------------	-----------------------	---------------------------

Sygn. akt I ACa 857/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach ustalił, że

umowa kredytu hipotecznego nr 63 560 z dnia 29.05.2007 indeksowanego do (...) zawarta pomiędzy (...) SA w K., a T. K.

i Z. K. - jest nieważna. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy zasądził też od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 34 123,66 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot i dat wymienionych w sentencji oraz zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 6 417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

„Powodowie byli zainteresowani kredytem”. Nawiązali kontakt z pośrednikiem finansowym A. M.. Udzielili mu pełnomocnictwa do sporządzenia wniosku o kredyt, zawarcia umowy o kredyt.

Według twierdzeń powoda A. M. przekazał powodom informację, iż mogą uzyskać kredyt jedynie we frankach, bo do innego nie mają zdolności kredytowej. Pośrednik finansowy po zawarciu umowy podał, że część kredytu była przelana na ubezpieczenie. Przekazane zostało 20 000 zł na pokrycie składki (...).

W dniu 29 maja 2007 pośrednik finansowy w osobie A. M. podpisał umowę kredytową. Powodom ją przekazał już po zawarciu. Powodowie nie negocjowali umowy. „Powodowie stoją na stanowisku, iż nie upoważnili pełnomocnika do zawarcia umowy o takiej treści jaką w ich imieniu podpisał”.

Z umowy wynika, iż bank udziela kredytu w kwocie 124 584,79 zł, indeksowanego kursem (...). W dacie sporządzenia umowy stanowiło to 55 767,59 (...). Rzeczywista wartość miała być określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka kursowego i je akceptuje. Spłata miała nastąpić w 360 miesięcznych ratach.

Oprocentowanie miało być zmienne i ulegać zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca po ostatniej zmianie indeksu (...).

Całkowity koszt kredytu oznaczono w umowie na 162 631,20 zł. Zaznaczono, że podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego. Ostateczna wysokość była uzależniona od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

Z par. 10 wynikało, iż wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanym kursem walut obcych do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

Świadek P. S., który tworzył tabele kursowe pozwanego Banku w latach 2007- 2012 przedstawił jak wyglądał mechanizm tworzenia takiej tablicy.

Wskazał też, że bank również pozyskiwał franki. Nie mógł udzielić kredytu indeksowanego nie posiadając franków. Pozyskane franki sprzedawali. Bank nie był beneficjentem zmian kursowych. „Kupowali po kursie sprzedaży na rynku międzybankowym, a w przypadku uruchomienia kredytu sprzedawali po kursie kupna na rynku międzybankowym”. Aby ograniczyć potencjalne ryzyko stosuje się marżę.

Powodom wypłacono faktycznie równe 100 000 zł.

„W par. 2 wpisano cel kredytu i z niego wynikało, iż 20 000 zł było przeznaczone na (...), 4584,79 zł to były koszty pobrane przez bank i koszty pozostałych ubezpieczeń”.

Powodowie wpłacili tytułem umowy kwotę 134 123,66 zł do 17 kwietnia 2018.

W związku ze zmianą przepisów prawa pozwalających na spłatę takich kredytów po kursie NBP , 8 listopada 2012 został podpisany przez powodów aneks nr.(...) do umowy kredytu. Powodowie nie wnioskowali o możliwość spłaty kredytu w walucie indeksowanej, które było nieodpłatne. Dokonano zmiany w umowie odpłatnie.

Wysokość oznaczono na 2,95 % kwoty kredytu. Należność została dopisana do salda zadłużenia. Powodowie aneks podpisali osobiście.

Do zmian w umowie doszło również aneksem z dnia 24.04.2014.

Powodowie mogli jednak w ciągu 10 dni odstąpić od aneksu bez podania przyczyny.

13 lutego 2018 powódka, a na rozprawie 23 lutego 2018 powód złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli umowy kredytu złożonego pod wpływem błędu.

„Powodowie stanęli na stanowisku, iż nie złożyli oświadczeń woli w zakresie zawarcia umowy. Umowa nie została podpisana przez powodów tylko przez pełnomocnika”.

Oceniając tak dokonane ustalenia Sąd Okręgowy podał, że powodowie opisaną umową faktycznie „zawarli kredyt” w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej.

„To, że w ich imieniu działał pełnomocnik nie może skutkować uznaniem, że umowy nie zawarli, jeżeli pełnomocnictwo zostało udzielone, a znajduje się w aktach niniejszej sprawy”.

Powodowie „podpisując aneks” z 8 listopada 2012 nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń.

Art. 103 par.1 kc stanowi, że jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta.

„Powodowie mieli również świadomość roli franka szwajcarskiego w tej umowie”, a w szczególności tego, że ich rata spłaty będzie uzależniona od kursu tej waluty. „Nie determinowało to bynajmniej do formułowania umowy w taki sposób jak uczynił to pozwany bank”.

Według Sądu I instancji umowę należy ocenić jako niekorzystną dla powodów. „Zasada swobody umów nie może prowadzić do rażącego naruszenia zasady ekwiwalentności świadczenia i ewentualne negatywne konsekwencje obciążają tylko jedną ze stron”. Swoboda umów doznaje ograniczeń także z uwagi na zasady współzycia społecznego (art. 353 (1) kc.

Wskazał Sąd Okręgowy, że „przeprowadził incydentalne badanie zapisów umownych wskazywanych jako abuzywne” i podzielił stanowisko powodów, iż zapisy klauzul par. 10 punkt 3 dawała bankowi możliwość ustalania kursu waluty, bez wskazania kryteriów. Klauzulę zawartą w par. 10 punkt 3 określano w odniesieniu do kursu ustalanego wyłącznie przez bank. Zachwiano w ten sposób równowagę stron umowy.

„Klauzula naruszała zasady współzycia społecznego, ekwiwalentność świadczeń, dobre obyczaje. W umowie określono oprocentowanie zmienne. Wskazano na rolę (...). Nie wyjaśniono indeksu (...).

Warunki zmiany stopy procentowej nie zostały, zdaniem Sądu I instancji, opisane w sposób jasny dla kredytobiorcy.

W § 10.3 umowy ustalono, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanym kursem walut obcych do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

„Samo utworzenie tabeli przez bank nie może być uznane abuzywne tylko zapis dotyczący korzystania z tej tabeli przy ustalaniu raty spłaty” .

„Należy stwierdzić, iż kwestionowany zapis umowy par. 10 punkt 3 powodował, iż przy zawarciu umowy powodowie nie znali faktycznej wysokości rat, które będą płacić przez wiele lat”. Warunki zmiany oprocentowania były niejasne.

Wskazał Sąd I instancji, że „jak słusznie było podnoszone”, wyrokiem z dnia 14 grudnia 2010 r. w sprawie o sygn. XVII AmC 426/09 Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

„Kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy.”

„W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty.” (§ 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A.).

Przedmiotowy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 października 2011 roku wydanym w sprawie VI ACa 420/11.

Według Sądu I instancji „należy bardzo mocno podkreślić, iż abuzywnością nie jest objęta sama indeksacja, czy tworzenie tabeli kursów ale nie weryfikowalne kryterium ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, zastosowane do kredytobiorcy co stawiało kredytobiorcę w sytuacji niepewności, co do wysokości kosztu kredytu, kosztu poszczególnych rat”.

„Umowa będąca przedmiotem niniejszego sporu zawiera takie uregulowanie”.

W ocenie Sądu Okręgowego „podzielić należy pogląd powodów, iż postanowienia umowy zawarte w § 10 ust. 3 stanowi tzw. niedozwolone klauzule umowne, albowiem wykazują daleko idącą sprzeczność z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności z art. 385¹ § 1 k.c”.

„Sąd był zatem zobligowany do incydentalnej oceny zarzutu abuzywności wskazanych klauzul zawartych w umowie. Sąd nie dopatrzył się abuzywności w samym zastosowaniu indeksacji czy utworzeniu tabeli”.

„Nadto w świetle już ugruntowanego orzecznictwa klauzule waloryzacyjne nie określają świadczeń głównych stron w związku z czym podlegają ocenie z mocy art. 385(1) par. 1 kc czy nie kształtują praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – jeżeli nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem”.

Dalej podał Sąd Okręgowy, że zgodnie z umową harmonogram spłaty rat kredytu był sporządzony we frankach szwajcarskich, zatem spłata konkretnej raty w danym dniu wymagała wykonania operacji przeliczenia wyrażonej we frankach szwajcarskich raty na złote polskie, zgodnie z postanowieniem z § 10 ust. 3 umowy.

Pozwany, zdaniem Sądu Okręgowego, „istotnie przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego”, a „główny zarzut w stosunku do pozwanego Banku jest taki, że nie wskazane zostały zasady określania sposobu ustalania kursu”. Bank nie wprowadził sprawdzalnych kryteriów ustalania kursu.

„Nawet jeżeli pozwany jak wykazywał zeznaniem świadka P. S. starał się stosować uczciwy kurs, to nie zmienia to faktu, że było to działanie poza zasięgiem drugiej strony. Prawidłowości nie mógł sprawdzić kredytobiorca”.

W szczególności postanowienia umów nie przewidywały, aby aktualny kurs franka szwajcarskiego ustalony przez Bank pozostawał w określonej relacji do aktualnego kursu tej waluty ukształtowanego przez rynek walutowy, lub np. w określonej relacji do kursu średniego waluty publikowanego przez NBP. Marża kupna lub sprzedaży była zależna jedynie od banku.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd powodów, iż taka regulacja stanowi

o naruszeniu przez pozwanego dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W postanowieniu § 7 ust. 1 umowy zawartej między stronami wskazano jedynie termin ustalania kursu waluty. Powodowie istotnie nie mieli możliwości oceny wysokości swojego zobowiązania w walucie polskiej na dzień spłaty raty.

Taką sytuację, zdaniem Sądu I instancji, „należy uznać za sprzeczną z dobrymi obyczajami, naruszającą interesy klienta w sposób rażący. Klient był uzależniony od decyzji banku”. Pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego. Wprowadzony został jedynie termin „dzień spłaty”, co należy uznać za niewystarczające.

Dalej podał Sąd Okręgowy, że powodowie bezspornie występowali w umowie jako konsumenci, a zawierając umowę nie mieli wpływu na treść powyższych zapisów. Walutę mieli kupować na warunkach pozwanego. Nikt przy zawieraniu umowy nie proponował im innego rozwiązania.

Umowy kredytowe w zakresie dotyczącym w/w. postanowień nie były indywidualnie negocjowana przez pozwanego z kredytobiorcami, a rozmowy prowadzone z pośrednikiem dotyczyły jedynie wysokości oprocentowania kredytów oraz prowizji pobieranej przez Bank. Wszelkie pozostałe postanowienia umowne zostały narzucone przez pozwanego, który posługiwał się uprzednio ustalonym wzorcem umowy.

„Odnośnie wiedzy powodów na temat indeksacji to Sąd nie miał wątpliwości, iż powodowie bardzo dobrze zdawali sobie sprawę co to jest zmiana kursu waluty i że zmiana kursu (...) będzie miał wpływ na ich zobowiązania względem banku, co wynika nawet z wypowiedzi powodów w niniejszym procesie”.

„Zapis par.1 ustęp 1 umowy kredytu odnośnie ryzyka kursowego w umowie istnieje i nie jest niezrozumiały. Natomiast przy ocenie, czy przedmiotowe postanowienia umowne były przedmiotem indywidualnych uzgodnień należy mieć na uwadze, że ustawodawca wprowadził „domniemanie” braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte ze wzorca umowy”. „Pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Taki wzorec podpisał w imieniu powodów pełnomocnik”.

Wskazał Sąd I instancji, że w orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego, a taka sytuacja miała miejsce w stosunku do powodów. Wysokość zadłużenia była w związku z decyzjami banku (stosowaniem przygotowanej przez bank tabeli) wydawanymi już po zawarciu umowy co należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy klienta.

„Sąd uznał, iż incydentalna kontrola wykazała abuzywny charakter zapisów odnośnie par 10 punkt 3 umowy”. „Powodowie zatem są nim związani”.

„Bezsporne kwota wypłacona powodom po zawarciu umowy przez bank po zawarciu umowy to 100 000 zł. Sąd ustalił też wysokość wszystkich wpłat dokonanych przez pozwanego. Jak się okazało to z umowy kredytu spłacono 134 123, 66 zł. Zatem powodowie więcej oddali niż pobrali”.

Według Sądu I instancji w niniejszej sprawie „nie jest możliwe zastosowanie art. 358 kc w miejsce pominiętego”, bowiem wszedł on w życie dopiero 24 stycznia 2009, a więc po zawarciu umowy. Jednakże jak wynika ze stanowiska SN w wyroku z dnia 14 lipca 2017 (II CSK 803/16), a także orzecznictwa TSUE w pewnych sytuacjach możliwe jest zastąpienie nieuczciwego postanowienia umownego przepisem o charakterze dyspozytywnym lub nawet innym sposobem wypełnienia luki w umowie.

Dopuszczalne jest to w sytuacji gdy pozostawienie luki prowadziłoby do upadku całej umowy i przez zagrażało interesom konsumenta, narażając go na konieczność natychmiastowego zwrotu całej kwoty kredytu.

Dalej podał Sąd Okręgowy, że Sąd Najwyższy w wyroku z 14 lipca 2017 wskazał dwa rozwiązania.

Pierwsze: to poszukiwanie w umowie postanowienia aprobowanego przez obie strony np. postanowienia dotyczącego wypłaty kredytu w kursie kupna franka szwajcarskiego z tabeli bankowej.

Drugie: to zastosowanie kursu średniego NBP, posiłkując się prawem wekslowym.

Takiego wypełniania luki należy jednak dokonywać jedynie w sytuacji gdy upadek całej umowy zagrażałby konsumentowi.

„Nie mamy do czynienia z taką sytuacją w niniejszym procesie”.

Powodowie domagają się orzeczenia o upadku całej umowy i zastosowania po stwierdzeniu właściwych przepisów kodeksu cywilnego co do wzajemnych świadczeń.

„W niniejszej sprawie powodowie zatem stoją na stanowisku nieważności całej umowy podnosząc, że nie zagraża to ich interesom”. Zdaniem Sądu I instancji stanowisko powodów, iż umowa jest nieważna zasługuje na podzielenie.

W ocenie tego Sądu „wymóg interesu prawnego z art. 189 kpc jest spełniony, bowiem powodowie związani umową muszą na bieżąco płacić raty. Musieliby by dochodzić ich w zwrotu wywodząc każdorazowo roszczenie o zapłatę domagając się za każdym razem przesłankowego ustalenia nieważności zobowiązania umownego”.

„Sąd zatem orzekł o ustaleniu nieważności umowy jak w punkcie 1 wyroku”.

Dalej podał Sąd Okręgowy, że „odnośnie roszczenia o zapłatę to w przypadku nieważności umowy mamy do czynienia ze świadczeniami nienależnymi, a świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 par 2 kc podlega zwrotowi.

„Strony winny zatem zwrócić sobie to co wzajemnie świadczyły. Powodowie otrzymali od pozwanego faktycznie 100 000 zł. Do 17 kwietnia 2018 spłacili o 34 123,66 zł więcej. Skoro zapłacili więcej niż pobrali żądanie zwrotu tej kwoty jest zasadne”.

„Sąd orzekł o jej zwrocie z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tak jak zgłaszane było żądanie”.

„Odpis pozwu był doręczony 8 listopada 2017, kolejne roszczenia 23 lutego 2018 i 17 kwietnia 2017. Powodowie nie wykazali natomiast w toku procesu kiedy wpływały na rzecz pozwanego poszczególne kwoty”.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 i 108 kpc.

Wymieniony wyrok pozwany Bank zaskarżył w całości zarzucając:

Naruszenie przepisów postępowania, a to:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co wyrażało się w dokonaniu ustaleń niewynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego lub pozostających z nim w sprzeczności, mianowicie że:

a) Bank wprowadził do umowy kredytu postanowienia rażąco naruszające równorzędność stron, podczas gdy w spornej umowie powodowie mieli instrument kontroli ryzyka walutowego poprzez uprawnienie do wnioskowania o przewalutowanie kredytu (§ 20 umowy kredytu) oraz uprawnienie do wnioskowania o możliwość wcześniejszej spłaty kredytu bez ponoszenia dodatkowych kosztów zgodnie z § 11 umowy kredytu;

a) Strona powodowa nie miała wpływu na treść wzorca a więc, że umowa nie była negocjowana indywidualnie podczas, gdy choćby kwestia indeksowania kredytu kursem franka szwajcarskiego została indywidualnie uzgodniona z powodami, co wynika wprost z brzmienia wniosku o udzielenie kredytu, sporządzonego i podpisanego przez pełnomocnika powodów;

2. art. 233 § 1 kpc w postaci dokonania newszechstronnej oceny dowodów tj. pominięcie dowodu z umowy kredytu w tym w szczególności pominięcie treści § 13 umowy kredytu, z którego wynikały precyzyjne, wyczerpujące i jasne zasady ustalania oprocentowania kredytu, co skutkowało błędnym, niezgodnym z rzeczywistym stanem faktycznym ustaleniem przez Sąd, że w umowie kredytu nie wyjaśniono indeksu (...) a nadto, iż warunki zmiany oprocentowania były niejasne;

3. art. 233 § 1 kpc przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków sprzecznych z materiałem dowodowym tj. przyjęcie przez Sąd, iż pozwany udostępnił stronie powodowej jedynie kwotę 100 000 zł (strona 5 pisemnego uzasadnienia) podczas gdy z materiału dowodowego w tym już z samej umowy kredytu wynika wprost, iż kwota kredytu oddana do dyspozycji powodom wynosiła 120.000 zł a jedynie w wyniku autonomicznej decyzji powodów zadysponowali oni tą kwotą w ten sposób, że jej część przekazali za pośrednictwem pozwanego banku na rachunek ubezpieczyciela (...), skutkiem czego Sąd błędnie przyjął iż świadczenie Banku wyniosło 100.000 zł a nie 120.000 zł, co doprowadziło do bezzasadnego zasądzenia na rzecz strony powodowej również kwoty 20 000 zł;

4. art. 207 kpc, 217 kpc oraz 227 kpc polegające na oddaleniu wniosków dowodowych z przesłuchania świadków E. Ś. oraz A. M. na okoliczność informacji przekazanych przez E. Ś. A. M. oraz następnie informacji przekazanych przez A. M. stronie powodowej co uniemożliwiło wykazanie, iż stronie powodowej przekazano takie informacje jak:

- możliwość wyboru przez stronę powodową pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej a kredytem złotowym,
- możliwość negocjowania umowy kredytu przez stronę powodową,

„A nadto powyższe” doprowadziło Sąd do błędnego ustalenia stanu faktycznego z naruszeniem art. 233 kpc, iż A. M. przekazał powodom informację, iż mogą uzyskać kredyt jedynie we frankach, bo do innego nie mają zdolności kredytowej, podczas gdy żaden środek dowodowy przeprowadzony w postępowaniu nie potwierdził ww. ustalenia.

5. Art. 233 kpc polegające na dowolnym ustaleniu, iż strona powodowa złożyła wobec pozwanego oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli umowy kredytu podczas, gdy nie zostały w żaden sposób wykazane przesłanki ww. oświadczenia;

6. art. 233 kpc polegające na poczynieniu ustaleń, które nie miały oparcia w materiale dowodowym poprzez przyjęcie, iż umowa kredytu jest niekorzystna dla powodów w sytuacji, gdy nie przeprowadzono porównania sytuacji powodów w przypadku zawarcia przez nich umowy kredytu w złotych, co skutkowało bezzasadnym ustaleniem przez sąd, że kwestionowane postanowienia umowy dotyczące realizowania indeksacji (§ 9 i § 10) rażąco naruszały interesy powodów, a więc były abuzywne;

7. art. 233 w zw z art. 213 § 1 kpc polegające na pominięciu istotnych okoliczności wynikających z materiału dowodowego sprawy, lub okoliczności powszechnie znanych - notoryjnych, tj., że :

- stawka WIBOR (właściwa dla kredytów złotych) historycznie zawsze jest i była wyższa niż stawka L. (właściwa dla kredytów indeksowanych),
- wyliczenia poczynione przez samą stronę powodową na stronie 11 jej pisma procesowego z dnia 23 marca 2018 roku, wskazują iż w trakcie pierwszego roku trwania umowy kredytu sama strona powodowa szacuje, iż przy zastosowaniu kursu NBP zamiast kursu tabelarycznego pozwanego Banku, zapłaciłaby mniej o 244,10 zł,

- od 2011 roku strona powodowa mogła zawrzeć aneks i spłacać kredyt w walucie indeksacyjnej, od 2012 roku strona powodowa zawarła aneks na mocy którego strona powodowa spłacała raty w oparciu o kurs (...) publikowany przez NBP,

co skutkowało bezzasadnym ustaleniem przez sąd, iż umowa kredytu jest niekorzystna dla powodów, a w konsekwencji, że kwestionowane postanowienia umowy dotyczące realizowania indeksacji (§ 9 i § 10) rażąco naruszały interesy powodów, a więc były abuzywne. Podczas gdy wyżej wymienione okoliczności nie tylko nie potwierdzają ale przeczą ustaleniom Sądu Okręgowego.

Pozwany zarzucił też naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

1. art.189 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że powodowie posiadali interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu, podczas gdy powodowie sformułowali równoległe żądanie o zapłatę, co bezpośrednio wykazało brak interesu prawnego do ustalenia ważności przedmiotowej umowy;

2. art. 385 § 2 kc, art. 385¹ §1 kc oraz art. 65 § 1 i 2 kc w związku z § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy kredytu, poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni tych postanowień, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem oraz intencjami stron, to jest że:

a) indeksacja kredytu kursem waluty obcej powodowała nierównomierne rozłożenie między stronami ryzyka wynikającego z zastrzeżenia tej indeksacji, podczas gdy w rzeczywistości ryzyko to było takie samo dla obu stron umowy kredytu,

a) pozwany miał możliwość swobodnego ustalania kursów franka szwajcarskiego względem złotówki, w tym kursu kupna i sprzedaży oraz był uprawniony do jednostronnego i dowolnego decydowania o wysokości świadczenia powodów, a nadto brak było zasad ustalania tego kursu i jego relacji do kursów NBP podczas gdy wniosek przeciwny wynika z brzmienia tych postanowień, w tym dotyczących reguł ustalania Tabeli Kursów i okresu jej obowiązywania. Tabela ta była sporządzana po opublikowaniu kursów przez NBP, według kursów rynkowych aktualnych o godzinie 16:00 każdego dnia i obowiązywała w formie niezmienionej przez cały kolejny dzień roboczy, z kolei wysokość kwoty kredytu, po przeliczeniu na franka szwajcarskiego nie rosła, lecz malała z każdą kolejną ratą;

3. art. 358 § 1 i 2 kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego;

4. art. 41 ustawy z dn. 28.04.1936 r. Prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania za bezskuteczne postanowień umownych przewidujących mechanizm indeksacji kredytu indeksowanego - zgodnie z wolą stron - kursem franka szwajcarskiego;

5. art. 385² Kc poprzez jego nieuprawnioną wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że ocenę korzystności umowy kredytu dla konsumenta należy dokonywać na dzień orzekania a nie na dzień zawarcia umowy kredytu,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa o zapłatę, oddalenie powództwa o ustalenie nieważności umowy oraz zasądzenie od strony powodowej solidarnie kosztów procesu w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem I i II instancji.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przede wszystkim zauważyć należy, że Sąd I instancji nie wskazał wprost i wyraźnie z jakich przyczyn uznał umowę zawartą przez strony za nieważną.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (s. 17) wynika, że według Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej nie ma takiej sytuacji, że „upadek całej umowy zagrażałby konsumentowi”, a powodowie domagają się orzeczenia o upadku całej umowy i zastosowania po stwierdzeniu właściwych przepisów kodeksu cywilnego co do wzajemnych świadczeń. Stoją zatem na stanowisku nieważności całej umowy podnosząc, że nie zagraża to ich interesom, a zdaniem Sądu I instancji „stanowisko powodów, że umowa jest nieważna zasługuje na podzielenie”.

Przystępując do rozważań co do zasadności apelacji wskazać należy, że podstaw do ustalenia nieważności umowy kredytowej zawartej z pozwanym (w pozwie) powodowie upatrywali w naruszeniu art. 69 Prawa bankowego powołując się na to, że waloryzacja kredytu do waluty obcej ((...)) narusza Prawo bankowe (art. 69 ust. 1 i 5).

Zauważyć jednak należy, że ustawą z 11 sierpnia 2011r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, Nr 165 poz. 984) ustawodawca zmienił art. 69 ust. 2 Prawa bankowego przez dodanie pkt 4a wprowadzając dopuszczalność umowy kredytowej o kredyt denominowany lub indeksowany, a w ust. 3 wymienionego przepisu uregulował sposób spłaty rat kapitałowo-odsetkowych.

Nie można zatem przyjąć by umowa o kredyt zawarta pomiędzy stronami była nieważna z uwagi na sprzeczność z prawem bądź zasadami współżycia społecznego, na co powoływali się powodowie m.in. w na rozprawie w dniu 25 maja 2018 roku (k. 265) wskazując m.in., że abuzywność niektórych postanowień umowy ma wtórne znaczenie.

W takim stanie rzeczy gdy powodowie powoływali się na nieważność umowy zawartej z pozwanym powinni udowodnić te okoliczności, które miałyby przemawiać za przyjęciem, że umowa jako sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego jest nieważna.

Z materiału zebranego w sprawie nie wynika by powodowie takie okoliczności udowodnili.

Zauważyć dodatkowo należy, że nawet jeżeliby przyjąć, że niektóre postanowienia umowy zawartej przez strony miały abuzywny charakter to konsekwencją takiego ustalenia nie może być nieważność umowy a jedynie bezskuteczność tych abuzywnych postanowień.

Marginalnie stwierdzić należy, że w sprawie nie wykazano by wymienione przez Sąd I instancji postanowienia umowy rażąco naruszały interesy powodów.

Z umowy nie wynika by pomiędzy prawami i obowiązkami stron występowała nieusprawiedliwiona dysproporcja na niekorzyść powodów.

W szczególności trafnie zarzuca skarżący, że Sąd I instancji naruszył

art. 358 § 2 k.c., 385¹ § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy kredytu bezpodstawnie przyjmując, że indeksacja kredytu kursem waluty obcej powodowała nierównomierne rozłożenie między stronami ryzyka wynikającego z zastrzeżenia tej indeksacji, podczas gdy w rzeczywistości ryzyko to było takie samo dla obu stron umowy kredytu. Twierdzenie powodów, że pozwany miał możliwość swobodnego ustalania kursów franka szwajcarskiego względem złotówki, w tym kursu kupna i sprzedaży oraz był uprawniony do jednostronnego i dowolnego decydowania o wysokości świadczenia powodów, a nadto brak było zasad ustalania tego kursu i jego relacji do kursów NBP jest nieuzasadnione bowiem wniosek przeciwny wynika z brzmienia tych postanowień, w tym dotyczących reguł ustalania Tabeli Kursów i okresu jej obowiązywania. Tabela ta była sporządzana po opublikowaniu kursów przez NBP, według kursów rynkowych aktualnych o godzinie 16:00 każdego dnia i obowiązywała w formie niezmienionej przez cały kolejny dzień roboczy, z kolei wysokość kwoty kredytu, po przeliczeniu na franka szwajcarskiego nie rosła, lecz malała z każdą kolejną ratą.

Trafnie zarzuca pozwany, że Sąd Okręgowy dowolnie ustalił, że umowę należy ocenić jako niekorzystną dla powodów, nie wskazując przy tym jakimi kryteriami kierował się dokonując takiej oceny, a powodowie nie wykazali tej okoliczności.

Zauważyć dodatkowo należy, że bezsporne między stronami było, że wskutek zawarcia w dniu 8 listopada 2012 roku aneksu do umowy od 2012 roku saldo zadłużenia powodów ustalane było w oparciu o kurs sprzedaży (...) publikowany przez Narodowy Bank Polski.

Trafne są przytoczone w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania, z tym, że z uwagi na odmienną od dokonanej przez Sąd Okręgowy, ocenę, że zawarta przez strony umowa nie jest nieważna, nie zachodziła potrzeba szczegółowego ustosunkowania się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, z tym że godzi się wspomnieć, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (pkt I 1 zarzutów apelacji) jest zasadny, bowiem nieprawidłowa jest ocena dokonana przez Sąd I instancji, że bank wprowadził do umowy kredytu postanowienia rażąco naruszające równorzędności stron o czym wyżej wspomniano.

Słusznie też zarzuca skarżący, że sprzecznie z materiałem zebrany w sprawie Sąd I instancji wadliwie ustalił wysokość kredytu udzielonego powodom bowiem była to kwota 124 584,79 zł, która powodowie sami wymienili w pozwie, a w której to kwocie zawierała się również m.in. kwota 20.000 zł z tytułu składki ubezpieczeniowej.

W konsekwencji, wskutek przyjęcia, że nie było podstaw do ustalenia, że umowa będąca przedmiotem sporu jest nieważna brak było podstaw do ustalenia jej nieważności na podstawie art. 189 k.p.c. jak to orzekł Sąd Okręgowy w pkt 1 sentencji zaskarżonego wyroku. Nie było też podstaw do zasądzenia należności wymienionej w punkcie 2 sentencji zaskarżonego wyroku.

Z wymienionych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w związku z czym powodowie jako przegrywający sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym obowiązani są do zwrotu pozwanemu należnych kosztów (art. 98 §1 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz.U.2018 poz. 265).

W sytuacji gdy powodowie przegrali również sprawę w postępowaniu apelacyjnym na podstawie wymienionych wyżej przepisów oraz §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz.U.2018 poz. 265) obowiązani są zwrócić pozwanemu koszty postępowania apelacyjnego, na które składają się: opłata od apelacji w wysokości 7 936 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w wysokości 4 050 zł.

Z wymienionych przyczyn orzeczono jak w sentencji.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Mieczysław Brzdąk SSA Joanna Naczyńska